

„Sinymi ustami”

*sinymi ustami
chłonę powietrze
skóra
przyzwyczajeniem zbiera wolne atomy tlenu
wydrążonymi oczami
dźwigam
betonowy strop nieba
anioty nieloty
żałosne
bezradnie rozkładają skrzydła
wszechogarniający chłód
obmywa
niechciane myśli
a te chciane
jeszcze się łudzą
ostatnim papierosem
woda obejmuje
lecz to już nie ty
woda
scałowuje noc z twarzy
lecz to już nie ty
woda
pogłębia ciszę między nami*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)